

# Nowa wystawa w ODA

Ośrodek Działań Artystycznych zaprasza na wystawę tkaniny unikatowej i fotografii autorstwa Elżbiety i Czesława Abratkiewiczów. Prace związane z tkaniną stworzone zostały przez Elżbietę Abratkiewicz.

- Nić, przędza, tekstylne medium, czyli „sztuka włókna” daje nieograniczoną swobodę twórczą na wielu płaszczyznach: od malarstwa do „rozrzeźbienia”. Kultywuje jednocześnie klasyczną, zakorzenioną głęboko w tradycji sztukę tkacką - mówi artystka.

Natomiast fotografie, które będzie można obejrzeć na wystawie są autorstwa Czesława Abratkiewicza.

- Tematami moich fotogramów są: pejzaż, przyroda, człowiek, reportaż. Jestem wierny swej pierwszej fascynacji operowania czernią i bielą. Staram się w tej technice opowiedzieć o bogatym pięknie krajobrazu, o przeżyciach człowieka, jego zmaganiach z życiem, osobistych dramatach i szczęściach - mówi Czesław Abratkiewicz.

Wystawę do 10 listopada br. można oglądać w Galerii ODA, ul. Sieradzka 8.

## **Elżbieta Abratkiewicz**

*Absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi. Studia w latach 1978-1983 w PWSSP w Łodzi (dziś Akademia Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego). Zajmuje się malarstwem, fotografią i tkaniną unikatową. Prace w zbiorach prywatnych i instytucjach w kraju i za granicą, m.in. w Muzeum Sztuki Polskiej w Tokio. Prowadzi warsztaty plastyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych w Ośrodku Edukacji Artystycznej Miejskiego Ośrodka Kultury w Piotrkowie Trybunalskim. Wystawa „Tkanina Artystyczna” w Ośrodku Działań Artystycznych z 2013 r. zdobyła tytuł „Wydarzenie Artystyczne roku 2013”.*

"Tkanina unikatowa to gra materii ze światłem, przestrzenią, skalą. Jest bardziej fakturalna niż malarstwo, daje się modelować jak rzeźba. Łączy dziś wiele dyscyplin sztuki (rysunek, malarstwo, obiekt, rzeźbę, instalację). Mnogość materiałów, technik, faktur, splotów, form daje szeroki zakres do eksperymentowania i odkrywania. Dla mnie sztuka włókna ma znamiona elitarności i jest sprzeciwem wobec komercjalizacji i życia w nieustannym pośpiechu, biegu i chaosie. Jest też sprzeciwem wobec zmieniającego się w zatrważającym tempie klimatu i niekorzystnym zmianom w przyrodzie (w dużej mierze z winy grabieżczej gospodarki człowieka).

Kontakt z włóknem, materia to ślad energii i emocji towarzyszącej podczas pracy twórczej. To ślad czasu, przestrzeni, rodzaj medytacji. To wytchnienie od zgiełku, hałasu, wszelkich problemów. Tkając i tworząc nowe sploty, węzły, fakturę, gęstość nadaję tkaninie swój osobisty charakter. Tkanina ze swoją fizycznością, realnością i sensualnością stoi w opozycji do „zimnego medium” jakim jest nieuchwytny świat wirtualny.

Gwar miasta, duszne betonowe powietrze zamieniliśmy na szum wiatru i śpiew ptaków w otaczającym nas starym sosnowym lesie, oraz plusk deszczu w płynącej opodal dzikiej rzece. Tutaj od wielu lat znajduję natchnienie i tematy do moich gobelinów, reliefów, aplikacji. Natura swym bogactwem i różnorodnością obdarza mnie łaskawie nieskończoną ilością tematów, a intensywność patrzenia pomaga w wyborze odpowiednich motywów. Rodzą się różne pomysły, które wymagają innych rozwiązań formalnych, interpretacji, techniki, przełożenia rzeczywistości, doznań, przeżyć i emocji na język tkaniny.

Sam proces tworzenia, niezwykle i magiczny nauczył mnie cierpliwości i skupienia, zatopienia się na długie godziny w tym indywidualnym świecie. Czerpię z tego ogromną radość i satysfakcję. Zwłaszcza wtedy, gdy po wielu zmaganiach, rozterkach i trudnościach ujrzę skończoną pracę, które mnie zadowoli, ucieszy i z którą mogę się utożsamić".

## **Czesław Abratkiewicz**

"Fotografią zainteresowałem się mając 13 lat. Pierwsze wyróżnienie jakie otrzymałem w konkursie fotograficznym (miałem wtedy 17 lat) zmobilizowało mnie do dalszej pracy w tej dziedzinie. Tematami moich fotogramów są: pejzaż, przyroda, człowiek, reportaż. Jestem wierny swej pierwszej fascynacji operowania czernią i bielą. Staram się w tej technice opowiedzieć o bogatym pięknie krajobrazu, o przeżyciach człowieka, jego zmaganiach z życiem, osobistych dramatach i szczęściach. W krajobrazie, pejzażu nie szukam dziwności, poszukuję fragmentu o takim natężeniu zwykłości, które podnosi go do rangi uogólnienia. Rejestruję ten ułamek sekundy w kadrze i dążę do tego, by po obróbce laboratoryjnej błyszczał jak drogocenny kamień. Chcę by fotografia była poezją zrodzoną przez codzienność. Światłocieniowe efekty, kontrasty, zdynamizowane układy zwiększają ekspresję każdego fotograficznego obrazu prezentującego to, co niepowtarzalne, jedyne.

W wielu fotografiach kładę nacisk na siłę tonalną - czern-biel, często eliminując prawie wszystkie formy pośrednie, czasem robię zdjęcia o wyłącznie jasnych walorach, innym razem najważniejsza jest dla mnie możliwość przetworzenia kolorowej rzeczywistości w obraz składający się z nieskończonej ilości monochromatycznych tonów. Fascynuje mnie to, że jedną barwą można oddać tysiące światła wszechświata. W czerni zawiera się nieskończona liczba barw to matryca ich wszystkich.

W fotografii zmierzam do czystości formy, perfekcyjnej dbałości o najdrobniejsze elementy kompozycji i biegłość warsztatową. Na pytanie, co należy fotografować - odpowiadam za Janem Bułhakiem - „wszystko co ci każe serce, tylko świadomie i z rozmysłem”. Fotografia jako sztuka samoistna nie musi naśladować innych dziedzin, aby tworzyć wielkie dzieła. Leonardo da Vinci powiedział, że „malarz uczy ludzi patrzeć”. Dzisiaj funkcję tę w znacznej mierze przejęli fotograficy. W świecie szybkich obrazów zdjęcie staje się przystanią, w której nasze rozbiegane spojrzenia mogą odpocząć.

Owoce mojej życiowej pasji były fotografie prezentowane na 125 wystawach zbiorowych i 32 prezentacjach indywidualnych w kraju i za granicą. Za swoją twórczość otrzymałem wiele prestiżowych nagród, medali i wyróżnień. Jestem członkiem ŁTF-u oraz ZPAF-u. Byłem pomysłodawcą i współzałożycielem Piotrkowskiego Towarzystwa Fotograficznego F cztery, którego obecnie jestem honorowym członkiem. Moje fotografie znajdują się w zbiorach prywatnych oraz instytucjach w kraju i poza granicami."